

BLASK PRAWDY
List pasterski Episkopatu Polski
zapowiadający ogólnopolskie obchody XXII Dnia Papieskiego

Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

Dziesięciu trędowatych, którzy spotkali Jezusa na pograniczu Samarii i Galilei doświadczyło cudu uzdrowienia tylko z uwagi na posłuszeństwo słowom Jezusa (por. Łk 17,14). Podobnie było w przypadku Syryjczyka Naamana, który realizując nakaz proroka Elizeusza siedmiokrotnie zanurzył się w rzece Jordan (por. 2 Krl, 5,14). W ten sposób Pan Bóg w swoim Słowie ukazuje istotę aktu wiary, która wyraża się nie tylko w intelektualnej znajomości prawdy objawionej, ale przede wszystkim w dokonywaniu w jej świetle codziennych wyborów. *Wiara [bowiem] to decyzja, która prowadzi do (...) zaufania i zawierzenia Chrystusowi i pozwala nam żyć tak, jak On żył* (VS, 88).

Przeżywając już za tydzień, w niedzielę 16 października, XXII Dzień Papieski, pod hasłem *Blask prawdy*, chcemy wrócić do orędzia, które św. Jan Paweł II zawarł w *Veritatis splendor*. Celem encykliki, której polskie tłumaczenie tytułu brzmi *Blask prawdy*, jest przypomnienie fundamentów moralności chrześcijańskiej. Pomimo prób jej zniekształcania lub podważania jest ona nadal dobrą propozycją, która może uczynić życie człowieka szczęśliwym.

I. Kryzys pojęcia prawdy

Współcześnie coraz częściej kwestionuje się istnienie prawa naturalnego, zapisanego w duszy człowieka. Podważa się również powszechność i niezmienność jego nakazów. *Dramatyczność obecnej sytuacji* – jak wskazywał św. Jan Paweł II – w której wydają się zanikać podstawowe wartości moralne, w znacznej mierze uzależniona jest od utraty poczucia grzechu (Katecheza. 25 sierpnia 1999 r. Rzym). Człowiek ulega bowiem pokusie, że może zająć miejsce Boga i sam określać co jest dobre, a co złe (por. Rdz 3,4). W efekcie prawdę uzależnia się od woli większości, grup interesów, okoliczności, kontekstów kultury, mody oraz indywidualnych osądów poszczególnych ludzi. Wtedy każde zachowanie jest uznawane za normę postępowania, a wszystkie poglądy są ze sobą równe.

Gdy coraz trudniej odróżnić prawdę od fałszu, zatarciu ulegają także granice między faktem a opinią, reklamą a zmyślnym kłamstwem. Podczas korzystania z Internetu nieustannie towarzyszą nam algorytmy. Dobierają one wyszukiwane i przeglądane przez nas treści tak aby były jak najbardziej dostosowane do naszych zainteresowań i oczekiwań. To jednak utrudnia konfrontację z alternatywnymi

opiniami, a w efekcie dotarcie do obiektywnej prawdy. Użytkownicy mediów społecznościowych często nie kierują się już chęcią autentycznej prezentacji siebie, ale przygotowywane materiały dostosowują do oczekiwań odbiorców. W pogoni za popularnością, przekraczają granice moralności, dobrego smaku czy prywatności. W przestrzeni medialnej mamy coraz częściej do czynienia z tzw. *faktami alternatywnymi* (ang. *fake news*). Konsekwencją tego jest spadek zaufania do wszelkich publikowanych treści. W erze *postprawdy* nie tylko mamy prawdę i kłamstwo, lecz także pojawia się trzecia kategoria niejednoznacznych stwierdzeń tj. *mijanie się z prawdą, przesada, koloryzowanie rzeczywistości*.

W świecie, w którym zanika umiejętność rozróżniania prawdy od kłamstwa kultura zamyka się także na sens oraz wartość człowieczeństwa. Wypaczeniu ulegają takie pojęcia jak miłość, wolność, wspólnota a także samo określenie osoby ludzkiej i jej praw. Żyjemy w czasach w *których osoby stają się przedmiotem użycia, podobnie jak używa się rzeczy* (GS, 13). Tragicznym potwierdzeniem tego procesu jest aborcja, którą ukazuje się jako „prawo wyboru” małżonków, a zwłaszcza kobiety. Dzieci traktowane są jako przeszkoda w rozwoju rodziców, a rodzina staje się instytucją ograniczającą wolność swoich członków. Procesy te uderzają w filary cywilizacji i kwestionują dziedzictwo kultury chrześcijańskiej.

II. Nerozerwalny związek pomiędzy prawdą, dobrem i wolnością

Odnowa życia moralnego może dokonać się jedynie poprzez ukazanie prawdziwego oblicza wiary chrześcijańskiej, *która nie jest zbiorem tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum. Jest natomiast poznaniem Chrystusa* (VS, 88). Dlatego tak ważna dla Kościoła i świata jest Encyklika o „blasku prawdy” (*Veritas splendor*). Jedynie blask Prawdy, którą jest Jezus, może oświecić umysł tak, by człowiek mógł odkryć sens swojego życia i powołania oraz odróżnić dobro od zła.

Fundamentem moralności chrześcijańskiej jest naśladowanie Chrystusa. Jego słowa, czyny i przykazania tworzą moralną regułę życia chrześcijańskiego. Człowiek jednak nie potrafi o własnych siłach iść za Chrystusa. Staje się to możliwe dzięki otwartości na dar Ducha Świętego. Owocem Jego działania jest *nowe serce* (por. Ez 36,26), które pozwala odkryć człowiekowi Prawo Boże już nie jako przymus, ciężar i ograniczenie wolności, ale jako dobro, które chroni go przed niewolą grzechu. Prawda, którą przynosi Chrystus staje się tym samym mocą, która wyzwala człowieka. W ten sposób odkrywa on, że *wolność człowieka i Boże prawo nie są ze sobą sprzeczne, ale przeciwnie – wzajemnie się do siebie odwołują* (VS, 17). Istota wolności, wyraża się bowiem w darze z siebie w służbie Bogu i ludziom. Zdając sobie sprawę z wysokich standardów tego zadania, jak i ze

słabości ludzkiej kondycji, Kościół oferuje człowiekowi Boże miłosierdzie, które pozwala mu przewyciężyć jego słabości.

Harmonia między wolnością a prawdą wymaga niekiedy ofiar i trzeba za nią płacić wysoką cenę. W określonych sytuacjach przestrzeganie prawa Bożego bywa trudne, nigdy jednak nie jest niemożliwe. Potwierdza to Kościół wynosząc do chwały ołtarzy licznych świętych, którzy słowem i czynem świadczyli o prawdzie moralnej aż do męczeństwa, woleli umrzeć niż popełnić grzech. Także każdy z nas jest powołany do składania takiego świadectwa wierze, nawet za cenę cierpień i ofiar.

III. Formacja sumienia

Przestrzenią dialogu prawdy i wolności w każdym człowieku jest sumienie. To tu dokonuje się osąd praktyczny, czyli co należy czynić, a czego unikać. Sumienie nie jest jednak wolne od niebezpieczeństwa błędu. Dlatego kluczowym zadaniem duszpasterzy i wychowawców, ale także każdego wierzącego jest troska o formację sumienia. Tylko bowiem uformowane sumienie pozwala człowiekowi dostosowywać się do obiektywnych norm moralności i uniknąć ślepej samowoli w podejmowaniu decyzji (por. KDK 16). Szczególną rolę pełni tu *Kościół i jego Magisterium, który jest nauczycielem prawdy i ciąży na nim obowiązek, aby głosił i autentycznie nauczał Prawdy, którą jest Chrystus, a zarazem powagą swoją wyjaśniał i potwierdzał zasady porządku moralnego, wynikające z samej natury ludzkiej* (VS, 64). W tym zadaniu nieodzowną pomoc stanowi wielkie dzieło pontyfikatu św. Jana Pawła II, jakim jest Katechizm Kościoła Katolickiego. Pozostaje on bowiem punktem odniesienia w naszych codziennych wyborach i ocenach rzeczywistości.

Misję formacji sumień Kościół realizuje także poprzez regularną katechezę dzieci, młodzieży i dorosłych, formację w ruchach i stowarzyszeniach, a także coraz częściej w mediach społecznościowych, m.in. w formie odpowiedzi na stawiane pytania. Kluczowa jest praca spowiedników i kierowników duchowych, którzy poprzez rozmowy, pouczenia, a przede wszystkim poprzez sprawowanie sakramentów kształtują ludzkie sumienia. W tym miejscu zachęcamy do osobistej formacji wszystkich wierzących, która dokonuje się poprzez codzienną praktykę modlitwy rachunkiem sumienia i częstą spowiedź.

IV. „Żywy pomnik” św. Jana Pawła II

Formacją sumień młodych ludzi zajmuje się również Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. *Wspólnota stypendystów-studentów w Toruniu* – wspomina absolwentka programu stypendialnego Magdalena – *była dla mnie oparciem i duchowym domem, do którego lubię wracać. Świadomość, że w tym*

samym mieście żyją osoby, które kierują się podobnymi wartościami i potrafią zrozumieć moje wątpliwości lub wspólnie poszukiwać odpowiedzi na nurtujące pytania, była bardzo budująca w czasie studiów. Fundacja co roku swoją opieką obejmuje blisko dwa tysiące zdolnych uczniów i studentów z niezamożnych rodzin, z wiosek i małych miejscowości całej Polski, a w ostatnim czasie także z Ukrainy.

W przyszłą niedzielę, podczas kwesty przy kościołach i w miejscach publicznych, będziemy mogli wesprzeć materialnie budowany przez nas wszystkich od 22 lat „żywy pomnik” św. Jana Pawła II. Dziś, w obliczu trudności finansowych wielu rodzin, przez składane ofiary mamy szansę podtrzymać, a niejednokrotnie przywrócić nadzieję w sercach młodych ludzi na lepszą przyszłość i realizację ich edukacyjnych aspiracji dla dobra Kościoła i Ojczyzny. Niech udzielone w ten sposób wsparcie, nawet w obliczu osobistych trudności i niedostatków, będzie wyrazem naszej solidarności i wyobraźni miłosierdzia.

Na czas owocnego przeżywania XXII Dnia Papieskiego udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 392. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski,
Zakopane, 6-7 czerwca 2022 r.

List należy odczytać w niedzielę, 9 października 2022 r.

Za zgodność:

+ *Artur G. Miziński*

Sekretarz Generalny KEP